



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pettowo jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Epilog głośnej sprawy.

Estera Zalomanówna przed sądem.

We wczorajszym „Goncu” zamieściliśmy część rozpraw sądowych w głośnej sprawie o usiłowanie defraudacji mk. 35,100 w Dep. Żywnościowej.

Obecnie podajemy dalszy ciąg i zarazem epilog sprawy, która zainteresowała szerokie sfery społeczeństwa polskiego.

Zeznania świadków.

Na wstępie zeznają pp. J. i H. Markusfeldowie, Neufeldowa, którzy wydają opinie o Esterze Zalomanównie, jako b. buchalterce w ich biurach.

W dalszym ciągu zeznaje urzędnik biur nacoz. powiatu p. Sachs, który wyjaśnia kwestję księgowania.

Zeznają świadkowie urzędnicy Deputacji pp. Gliksman i Bolesław Rylski, któremu zadawano pytania:

— Czy prawdą jest, że pp. N. Bogusławski i Bałabanow, na 6 tygodni przed wykryciem usiłowania defraudacji słyszeli, że p. Zych wówczas już wiedział o tem? (pytanie obrońcy Zalomanówny).

B. Rylski: — Nie pamiętam.

Na następne pytanie:

— Jakiemu charakteru zażycie miała Estera Zalomanówna z pracownikiem Dep. p. Krzyokim, p. Rylski wyjaśnia, że zażycie powstało na tle niezgodności sum w księgach handlowych.

B. czł. Deputacji p. Franke opowiada krótko historję wykrycia usiłowania defraudacji.

Zeznanie inż. B. Hłaski.

Bardzo obszernie zeznaje b. dyr. Dep. Żywn. inż. B. Hłasko i wyjaśnia początkowe stadium sprawy, a mianowicie, że pamiętnego dnia przybył do jego mieszkania prywatnego kasjer Dep. p. B. Zych i ogólnikowo bez wymienienia nazwisk opowiedział p. Hłasko, iż powien urzędnik Dep. zamierza popełnić defraudację.

Długo myślałem nad tem, mówi inż. Hłasko, toby mógł być owym urzędnikiem.

Przybyłem do biur Dep. z p. Zychem i zażądałem ksiąg buchalteryjnych od głównej buchalterki. Gdy po wykryciu nieporządków w księdze notatek kasowych buchalterka E. Zalomanówna zapytała:

— A co będzie z Zychem? — odrzekłem:

— Zych dostanie gratyfikację.

Wreszcie inż. Hłasko wyjaśnia szczegóły.

W toku sprawy obrońca Zalomanówny Friedlender żąda przywołania w charakterze świadka p. Bałabanowa.

Gdzie dyr. Bałabanow?

Nie małą sensację wzbudza wśród zebranej publiczności nagłe pojawienie się na sali dyr. Bałabanowa, który zmęczony szybkim przybyciem pospiesza złożyć zeznanie.

Na zapytanie obrońcy Friedlende-

ra, czy w rozmowie z pp. N. Bogusławskim i B. Zychem 6 tygodni przed wykryciem usiłowania defraudacji słyszał, jakoby ten ostatni słyszał coś o tem, dyr. Bałabanow stwierdza, że słyszał to tylko od p. N. Bogusławskiego.

Ciekawe zeznania.

Na żądanie mec. Oderfelda, obrońcy p. Zycha, sąd postanawia przesłuchać w charakterze dodatkowych świadków pp. Kernową i Jaworską, których zeznania rzucają ciekawe światło na bieg sprawy.

Najprzód zeznaie p. Kernowa, która kategorycznie twierdzi, że już na pewien czas przed wykryciem usiłowania defraudacji, radził się jej p. Zych, co ma uczynić z pewnym urzędnikiem Deputacji, który usiłuje nakłonić go do popełnienia defraudacji.

— Czy rozmówić się w cztery oczy, czy też natychmiast zawiadomić dyr. Hłasko? — radził się p. Zych.

— Powiedziałam mu, aby się nie wdawał w żadne rozmowy z żydami.

Świadek p. J. Jaworska, zeznaje podobnie.

Mowa prokuratora.

Pe ukończeniu badań oskarżonych i świadków, następuje mowa prokuratora, który żąda zastosowania względem oskarżonych § 440 ros. kod. karnego, który przewiduje w wypadkach podobnych karę od 14 roku więzienia i w konkluzji swego przemówienia prosi o zastosowanie okoliczności łagodzących i wymierzenia kary w wysokości 1-go roku więzienia.

Przemówienia obrońców.

Obrońca Estery Zalomanówny, Friedlender, wskazuje na 20-letnią pracę oskarżonej w fabryce Markusfeldów i w składzie aptecznym Neufelda i twierdzi, że w życiu każdego człowieka trafiają się momenty słabości duchowej, w których człowiek nawet najświeższego ducha ugnie się.

— Jednak zaznaczam, moi panowie — mówił obrońca Friedlender — że wina mojej klientki jest tak mała, iż w najgorszym wypadku może być względem niej zastosowany § 591, który w punkcie A. przewiduje karę 14 dni więzienia.

Mec. Oderfeld mówi.

— Moi panowie!

— Czy za to, że mój klient zawiadomił dyrektora Hłasko, mogąc spokojnie ukryć pierwsze stadium usiłowań Zalomanówny, ma on być karany?

— Czy nie powiedzieliby wówczas ludzie, że lepiej byłoby dla niego, gdyby przywłaszczył sobie część sumy 35.100 mk. i wówczas otrzymałby taką samą karę, jakiej obecnie żąda p. prokurator.

— Gdy nad niewinnością Zalomanówny zastanawiać się mogą jedynie zebrane tutaj wśród publiczności pańienki, niewinność mojego klienta wypływa już z samej sprawy.

W dalszym ciągu swej obrony mec.

Oderteld rzeczowo dowodził niewinności p. B. Zycha.

Przerwa.

Publiczność o godz. 8 m. 15 opuszcza salę.

Krzyżują się zdania, nerwowe oczekiwanie i wreszcie o godz. 8 m. 55 publiczność zajmując opuszczone miejsce na sali.

Wyrok.

W dłuższym przemówieniu sędzieza Szmidt podaje motywy wyroku, meca którego zostali skazani Estera Zalomanówna na 1000 mk. kary z przysługującym jej prawem zamiany kary pieniężnej na więzienną, licząc 5 mk. dziennie (to znaczy 6 miesięcy i 20 dni więzienia).

Drugi oskarżony p. B. Zych skazany został na 6 miesięcy więzienia bez prawa zamiany na karę pieniężną.

W szerokich kołach społeczeństwa polskiego, wyrok wywarł duże wrażenie.

Jak się dowiadujemy, p. B. Zych wnosi apelację do wyższej instancji.

Aby nie niszczone ziemi polskiej.

Wobec tego, iż wskutek odwrotu armji rosyjskiej na południowo-zachodnim froncie polska własność ziemska jest narażona na zniszczenie prezes Komisji Likwidacyjnej zwrócił się do rosyjskiego prezesa ministrów z prośbą o oszczędzanie polskiej własności ziemskiej. Wskazując na to, że w kraju południowo-zachodnim wielka własność ziemska należy przeważnie do polaków i jest jedynym dla nich źródłem dochodu, oraz warsztatem pracy osobistej i podkreślając jednocześnie znaczenie, które ma własność ziemska w życiu narodowym polaków, prezes Komisji Likwidacyjnej wskazał w swym liście do ministra prezidenta konieczność odroczenia wprowadzenia projektowanych reform agrarnych w kraju południowo-zachodnim do czasów powojennych.

WOJNA.

Gubernator wojskowy opuszcza Petersburg.

GENEWA, 13 | 9. Depesze z Petersburga donoszą, że gubernator wojskowy Petersburga Wassilkowski opuścił wraz ze swym sztabem miasto.

?

STOKHOLM, 13 | 9. Podana wczoraj przez „Aftenbladet” wiadomość o zamordowaniu Kierieńskiego nie została dotychczas potwierdzona i powszechnie uważana jest za nieprawdziwą.

Odezwa „nieboszczyka”.

STOKHOLM, 13 | 9. Odezwa Kierieńskiego do armji petersburskiej wyjaśnia, że były generalissimus, który zdradził zaufanie narodu, dał dowód tej zdrady w postaci prowadzenia

armji na Petersburg, przez co osłabił front bojowy.

Minister pracy wydał odezwę do wszystkich robotników w Rosji, w której uświadamia ich co do postawy Kornilowa i wzywa ich do popierania rządu.

N. K. N. się kurczy.

KRAKÓW, 13 | 9. Wydział wykonawczy polskiej partji socjal-demokratycznej postanowił odwołać swych przedstawicieli z Iłna Naczelnego Komitetu Narodowego i zezwolił jedynie na dalszą współpracę członka swego, posła Bobrowskiego, w departamencie opieki N. K. N.

Bigos w Rosji.

PETERSBURG, 13 | 9. Pet. ag. Tel. donosi: Milukow i były generalissimus, Aleksiejew zwrócili się do Kiereńskiego i zaproponowali mu swe pośrednictwo w zapobieżeniu wojnie domowej.

Kiereński oświadczył, że nie może wchodzić w pertraktacje z ludźmi, którzy pogwałcili prawo, że jednak niema nic przeciwko zorganizowaniu nowego gabinetu. To stanowisko umożliwiło pertraktacje z Kornilowem.

Po prywatnej rozmowie z dymisjonowanymi ministrami uznano stanowisko Kiereńskiego za pewną drogę do zapobieżenia niepokojom wewnętrznym i wskazano na Aleksiejewa, jako na prezesa nowego gabinetu.

Kiereński odrzucił tę propozycję i wszczął pertraktacje z Radą robotników i żołnierzy.

O uspokojenie ludności.

STOKHOLM, 13 | 9. Rząd rozesłał do wszystkich komisarzy rządowych na prowincji okólnik, w którym zwraca ich uwagę na postawę Kornilowa i jego posuwanie się na Petersburg, oraz wzywa ich do wyjaśnienia ludności położenia i uspokojenia jej.

Wobec groźnych wydarzeń.

ZURYCH, 13 | 9. Dzienniki szwajcarskie znowu otrzymały z Rosji wieści o zbliżających się w Petersburgu nadzwyczaj groźnych wydarzeniach. Ruch przeciwko obecnemu rządowi prowizorycznemu przybiera coraz poważniejsze rozmiary.

Wszyscy żydzi do wojska.

BERNO, 13 | 9. Do pism duńskich donoszą, że rząd rosyjski podobno projektuje zaciągnięcie wszystkich żydów do wojska. W razie, gdyby nie chcieli rozkazu usłuchać, będzie przeciwko nim zastosowano zaciąganie przymusowe, przyczem żydzi wysyłani będą do pierwszych linii na froncie.

Wiadomość powyższa nie jest jeszcze urzędowo sprawdzona, lecz wydaje się, jak podnosi „Politiken”, w obecnych stosunkach rosyjskich dość prawdopodobną.

Aż do zniszczenia militarysty pruskiego.

AMSTERDAM, 13 | 9. Biuro Reutersa donosi z Londynu: Przedstawiciel robotników w gabinecie wojennym, minister Bernes, wypowiedział w Newcastle mowę, w której żądał dalszego prowadzenia wojny aż do zniszczenia militarysty pruskiego.

Chwila bieżąca.

— „Nowoje Wremia” pisze, że Rosja stoi w obliczu epokowych rozstrzygnięć i że różnice poglądów politycznych powinny być zapomniane wobec zagadnienia ratowania ojczyzny.

— Zastępca prezesa ministrów, Niekrasow, oświadczył przedstawicielom prasy, że położenie polityczne można uważać za zupełnie pomysłne.

— Według wiadomości z Sofji, czarnogórcy, znajdujący się w Salonikach i na froncie bojowym, przyłączyli się do ruchu, mającego na celu zjednoczenie Czarnogóry z Serbią.

— Admiral floty bałtyckiej wydał rozkaz, wzywający flotę, aby dawała baczność na wroga, unikała wszelkich niezgod i słuchała rozkazów rządowych.

— Władze rosyjskie występują obecnie energicznie przeciwko prasie kracówce.

— We Francji daje się zauważyć potężny wzrost ruchu pokojowego.

— Archiwa państwowe i senatu zostały już tydzień temu spakowane i wysłane z Petersburga do Moskwy.

— Słynna petersburska biblioteka publiczna została we czwartek zamknięta, rękopisy zaś i kolekcję ikon wysłano do Moskwy.

— „Secolo” nie wierzy w wystąpienie partji carskiej, sądzi, że Kornitow działa w imieniu kozaków.

— Cała flota bałtycka wypowiedziała się w sposób stanowczy za rządem.

— „Corriere della Sera” donosi, że paryska konferencja koalicyjna odłożona została do października.

— Odpowiedź niemiecka na notę Ojca św. będzie wysłana w dniach najbliższych.

Przed obchodem rocznicy...

Odezwę Rady Opiekunczej powiatu częstochowskiego.

Swietniejsze serca wylatują
przodem
Umra—ich duchy lecą przed
narodem.
(Słowacki).

Tym duchem promienistym, przyświecającym Polsce, w czasie największego ucisku naszego narodu i wskazującym szlaki po jakich ma kroczyć, był Tadeusz Kościuszko.

15 października upływa 100 lat od skonu naszego bohatera narodowego.

Sto lat przebytych w ciężkiej deprawującej niewoli i ucisku.

Duch Jego i przekazane ideały nie pozwoliły zrezygnować z przyrodzonych praw naszych. Pokolenia przekazywały sobie, jak testament Jego przysięgę zamkniętą się w słowach: „odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności”. Dzięki tym ideałom nie wyjałowili się serca nasze, nie zapomnieliśmy o Tym co „umarł” nie oglądając wymarzonej plonów wolności.

Twórca słynnego Uniwersału Polanieckiego, był rzecznikiem wolności ludu wiejskiego i wogóle równoprawnienia stanów, jakie dopiero dziś na zachodzie znalazły pełne praktyczne zastosowanie.

Z zamętu śmierci, ze zgłiszczonych ruin, z wysiłkiem wyłania się dziś nowa formacja samostnej Polski. Wyczerpani duchowo i fizycznie nie doceniamy kształtujących się doniosłych historycznych wydarzeń. Jesteśmy jak oszołomieni nadzieją spełnienia przeszło staletnich marzeń naszych ojców i dziadów.

Rok krystalizującej się niepodległości Polski, zbliża się ze stuletnią rocznicą śmierci Tego, który był wyraziicielem wolności.

Po długiej ciszy i martwocie—bije dzwon Zmartwychwstańca! Wolność, o którą walczył nasz „Naczelnik w sukmanie” ma się stać naszym udziałem. Podłoże jednak dali nasi przodkowie, wyraziście duchowych zasad i czynów Tadeusza Kościuszki.

Cała Polska, nawet zagranicą, jak Szwajcaria, Ameryka śpieszy, by uświetnić rocznicę możliwie najuroczystszej. Nie bądźmy maruderami w szeregu innych — oddajmy należny hołd Temu, który był „najofiarniejszym i najuczciwszym Polakiem”.

Do Was WPanowie, jako stojących na czele prowincji, na których historia włożyła obowiązek przodownictwa we wszelkich poczynaniach, zwracamy się z prośbą o zorganizowanie obchodu, tej tak dla nas Polaków pamiątkowej rocznicy.

Akcentujemy, że obchód ma mieć charakter poważny. Nie chodzi nam bowiem o sztuczną dekoracyjność, działającą chwilowo na wyobraźnię widza, ale o trwałe i systematyczne uświadamianie ludu wiejskiego, który Tadeusz Kościuszko pragnął podnieść i oświecić.

Spodziewamy się, że prośba nasza znajdzie żywo oddźwięk i WPanowie nie szczędząc trudów zajmą się organizacją tworząc odpowiednie Komitety, wyzyskując załączony program w całości, lub częściowo, stosownie do warunków danej miejscowości.

Rada Opiekuncza
Okręgu Częstochowskiego.

Obchód 100-letniej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki w pow. częstochowskim.

Rada Op. okręgu częstochowskiego proponuje następujący program obchodu 100 letniej rocznicy zgonu w pow. częstoch.

W niedzielę 14-go października b. roku.

1) Odczyty, o ile możności we wszystkich wsiach (broszurki w ograniczonych ilościach będą rozdane).

2) a) przedstawienia teatralne, z uwzględnieniem sztuk z życia Tadeusza Kościuszki, b) wieczory artystyczne: śpiew, muzyka, deklamacja, żywe obrazy, (motywy i tematy z czasów naszego Bohatera).

3) Zbieranie dobrowolnych ofiar dla uczczenia imienia Tadeusza Kościuszki. (użyte będą na pomoc dla biednych, lub jako fundusz zakładowy na projektowaną szkołę podchorążych, stosownie do dyspozycji ofiarodawców).

4) Otwieranie szkół, ochron, domów ludowych imienia Tadeusza Kościuszki.

W poniedziałek 15 października b. roku.

1) Uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę Tadeusza Kościuszki. (Przypuszczać należy, że W. ks. proboszczowie, stosownie do orędzia JE. ks. Biskupa Zdzitowieckiego wygłoszą okolicznościowe kazania).

KRONIKA.

Echa ustąpienia jks. Zdz. Lubomirskiego.

W „Gazecie Porannej” czytamy: Ks. Zdz. Lubomirski ustąpił, jak wczoraj donosiliśmy z Międzypartyjnego Koła Politycznego. Był czas, gdy ks. Z. Lubomirski zaliżował się do nader czynnych członków Koła Międzypartyjnego, darzony jego pełnym zaufaniem. W miarę jednak rozwoju wypadków, ks. Z. Lubomirski oddał się coraz więcej od zasad Koła. Tendencje odmienne ogarniały go coraz bardziej. Doszło ostatecznie do tego, że w ostatnich tygodniach utrzymywał z Kołem raczej, stosunki towarzyskie, niż polityczne. Obecnie ks.

Z. Lubomirski stoi na stanowisku nie wiele go różniącym od zasad „Ligi Państwowości Polskiej“.

Z wyższych uczelni.

W uzupełnieniu notatki o wyższych kursach administracyjnych, przy uniwersytecie warszawskim zastanowiliśmy, że pierwszym częstochowianinem, który je ukończył, był p. Bolesław Rylski.

Z częstoch. Tow. Gimnastycz. „Sokol“.

Oprasa się wszystkich członków o obowiązkowe przybycie na wzniesione po wakacyjnej przerwie ćwiczenia dziś, w piątek 14 bm. o g. 8 wiecz. do sali Tow. Op. Szk., ul. Teatralna 19a.

Jednocześnie Zarząd zaprasza wszystkich czł. na mające się odbyć ogólne zebranie w niedzielę 16 b. m. w lokalu T.O.S. o g. 8 po poł.

Przyjmują się zapisy pań na członków w dniu ćwiczenia, tj. we wtorki i piątki w sali T. O. S.

Przed obchodem Kościuszkowskim.

Na ostatnim posiedzeniu komitetu obchodu Kościuszkowskiego obecnych było 12 osób.

Posiedzenie zagał inż. Hłasko, następnie komisje poszczególne przystąpiły do zdania sprawozdania z dotychczasowej działalności.

W imieniu Kom. gospodarzowej referował p. Cholewicki, że sprawozdania wynika, że na dzień 15 października zamówiona została sala teatru „Odeon“.

Przy tem wyłonił się projekt wyjęcia również i sali teatru „Paryskiego“, w którym, możnaby urządzić parę odczytów, lub też wieczorem przedstawienie. W tej sprawie zdania się różniły. Ostatecznie postanowiono przekazać ją Kom. artystycznej, która obmyślił plan wieczoru w „Paryskim“.

Sprawozdanie Komisji odczytowej złożył p. Sojecki, zaznaczając na wstępie, że odczyty popularne zaczyna się już w niedzielę 14 października.

Zebrawnie zaakceptowało mk 100 na kupno przezroczy, które później staną się własnością Tow. Krajoznawczego.

Komitet uchwalił, by w dniu uroczystości, na placu magistrackim przemawiał nadburmistrz dr. Marczewski, a w sali prezes Rady miejskiej p. Kondratowicz. Kwestję porozumienia się w tej sprawie, podjęli się pp. Hłasko i Cholewicki.

Uroczystość akademij otworzy przemówieniem inż. Hłasko.

Sprawozdanie z Komisji artystycznej zdał inż. Mońkowski, projekty którego zostały zaakceptowane. Komisji artystycznej przyznano kredyt do 200 mk.

Na tym zebranie zakończono.

Co mogą uczynić źli ludzie.

Charakterystyczną sprawę rozpatrywał we środę 12 b. m. Ces.-Niem. Sąd Okręgowy.

Historja na tle waśni między lokatorem a właścicielem domu, korzy stanie ze świadectwa oddalonego za niesumienne traktowanie swych obowiązków stróża, oto tło sprawy, w której oskarżeni zostali ludzie znani w mieście, jakoby o krzywoprzysięstwo i o namawianie do tegoż.

Sąd po krótkiej rozprawie i zbadaniu szczegółowym skarżyciela Tomasza Zdrojewskiego, właściciela zakładu wynajmu rowerów mieszczącego się przy ul. Centralnej 5 i Antoniego Rosika, obecnie pełniącego obowiązki stróża w domu p. Chętkowskiego, u-

znał zupełną bezzasadność zarzutów skierowanych przeciw starszemu cechu zdunów p. Tomaszowi Śmiecińskiemu, znanemu z sumiennosci, dobrej sławy i eentonemu w Częstochowie rzemieślnikowi i p. F. D. Wilkowszowskiemu.

Po zbadaniu stróża Rosika i Zdrojewskiego, prokurator rzekł się o skarżenia.

Po ogłoszeniu wyroku niewinniającego sędziego Szmidt, zwrócił się do oskarżonych ze słowami ubolewania i podkreślał wielce godny pożalowania fakt, że człowiek ościągający się dobrym imieniem przesiedział niepotrzebnie 2 i pół miesiąca w więzieniu i że oskarżyciel Zdrojewski przez lekkomyślne zeznania spowodował samą sprawę.

Fakt podobny godny jest zaznaczenia i charakteryzuje aż nadto ciemnotę i złą wolę Zdrojewskiego i Rosika, ale któż wróci oskarżonemu p. Śmiecińskiemu uszczerbek zdrowia troski i zmartwienia oskarżonych i ich rodzin.

Ciągnięcie 2-ej klasy loterii R. G. O.

Ciągnięcie II klasy loterii R.G.O. zaczyna się już jutro.

Główna wygrana w drugiej klasie wynosi 36,000 marek. Kto biletu jeszcze nie nabył niech spieszy, bo wygrana go ominie.

Miesięczne zebranie delegatów R. O.

We wtorek 18 b. m. o godz. 11 i pół przed poł. odbędzie się miesięczne zebranie delegatów Rad Opiek. miejscowych w lokalu R. O. P. (Szkołna 4). Z uwagi na wybory, pożądany jest liczny udział delegatów.

Z Seminarjum Nauczycielsk.

Choć ułatwić wielu ochętnym zgłoszenie się do Seminarjum, Zarząd na posiedzeniu wtorkowym postanowił początek roku szkolnego odłożyć do dnia 1 października b. r. Jeszcze więc w ciągu września zapisy będą przyjmowane.

Nowi kandydaci będą poddani egzaminowi, który się odbędzie w ostatnich dniach września.

W dalszym ciągu przyjmowane są zapisy do Seminar. dla nauczycieli ludowych P. M. S. w Częstochowie (ul. św. Barbary 15 a).

Wszyscy zainteresowani winni zgłosić się możliwie wcześniej, gdyż lekcje rozpoczną się 1 października. Na kursach mogą składać egzamin młodzieńcy, którzy skończyli szkołę początkową. W wyszukiwaniu stanów kancelarja może pośredniczyć.

Pożar na Kulach.

W ubiegłą środę o godz. 8 m. 15 wieczorem wybuchł pożar w posesji Józefa Witkowskiego na Kulach, który wobec panujących od kilku dni upałów, szerzył się z niebywałą gwałtownością, przenosząc się na sąsiednie zabudowania mieszkalne i gospodarzce.

Spaliły się całkowicie cztery domy mieszkalne wraz ze stodółkami i zabudowaniami gospodarzami, oraz bróg siana.

Powyższe zabudowania należały do Józefa Witkowskiego, Franciszka Paouda, Franciszka Kniazia i Nuchyma Szymy.

Zaalarmowana Straż ogniowa przybyła o godz. 8 m. 45 na miejsce pożaru.

Akcję ratunkową prowadził osobiście komendant p. E. Brühl.

Olbrzymia łuna, która ukazała się nad miastem, oświeciła rżgście dzielnicę Starego miasta i poruszyła zabierających się do spoczynku mieszkańców.

Elektryczność z powietrza.

Wielokrotnie wspomniano już o tem, że od pewnego czasu koła inżynierskie w Danji gorliwie pracują nad użyciem wiatru jako nieprzerwanej siły rozpedowej.

Jeszcze w roku 1910 zbudował prof. Boul la Cour model młyna, poruszanego siłą wiatru, który miał dostarczyć siły rozpedowej dla maszyny elektrycznej.

Okazało się jednak wkrótce, że wyniki nie odpowiadały wcale oczekiwaniom, gdyż elektryczności było za mało, wobec czego maszyna pracowała nieregularnie i często stawała.

W ostatnich dopiero miesiącach inż. Arnfred podjął na nowo zaniebane przez Boul la Coura próby i uzyskał bardzo poważne rezultaty. Należy zaznaczyć, że w bardzo wielu okolicach w Danji zdawna używają wiatru jako źródła siły do produkowania energii elektrycznej, co zresztą odbywało się już znacznie wcześniej, aniżeli zajęły się tym problemem sfery naukowe. Tak np. wcale znaczna miejscowość duńska Ejby pokrywa od kilku dni całe swe zapotrzebowanie siły elektrycznej, wyłączenie przez wykorzystanie siły wiatru.

Wobec tego, iż pomysły inż. Arnfreda okazały się zupełnie realne, a próby czynione urzędowo w ostatnich dniach, dały wyniki zadawalniające, duńskie ministerjum wojny utworzyło specjalną komisję, złożoną z najwybitniejszych sił fachowych, której zadaniem będzie ostateczne zbadanie problemu i opracowanie planu zastosowania go do celów technicznych i gospodarczych.

Z Warszawy.

Mianowanie.

Prezesa sądu najwyższego p. Srebrnickiego i adw. przys. Henryka Sttingera mianowano członkami rady Departamentu Sprawiedliwości.

Teatr na opał.

Znana dobrze mieszkańcom Warszawy, rudera drewniana przy ul. Królewskiej, w której mieścił się do niedawna „Teatr Nowy“—a kompromitująca swoim optakaniem wyglądem pierwszorzędną ulicę Warszawy i plac Saska wreszcie została skazana na rozbiórke.

Zastój w handlu.

Kilka pierwszorzędnych restauracji warszawskich wymówiło od 1 bm. posady całemu personelowi, ponieważ od Nowego Roku restauracje te będą zamknięte.

Po 100 worków cukru.

Wskutek podań fabrykantów cukierków, czekolady, karmelków i innych przetworów cukrowych nastąpiła odpowiedź przychylna, której mocą przyznano: Związkowi cukierników 600 worków cukru, 9 firmom po 100 worków.

Z Zagłębia.

Podstęp duchownego marjawickiego.

W Dąbrowie Górniczej znajduje się posesja, składająca się z domu mieszkalnego, zajmowanego przez osoby prywatne, oraz z kaplicy obrządku marjawickiego. Otóż jedno z mieszkańców tego domu zajmuje p. T., ojciec rodziny, którego syn trzynastoletni podozas nieobecności ojca poęsta-wiony jest samemu sobie. Wykorzystał to zamieszkujący w tej samej posesji duchowny marjawicki, który w ubiegły czwartek wieczorem, podczas nieobecności ojca, zwrabił chłopczyka do swego mieszkania, dla zdo-

bycia sobie sympatji malca, obdarował go gruszkami, poczem przystąpił do „nawracania“; wyegzaminował go z katechizmu i po tej wstępnej ceremonii wypowiedział go, a nazajutrz rano polecił mu przyjść dla przyjęcia komunji.

Nazajutrz ojciec, czekając na chłopca ze śniadaniem, zniecierpliwiony, wysłał służącą, celem poszukania syna. Służąca po pewnych poszukiwaniach zdała ojcu relację, że chłopczyk służy duchownemu marjawickiemu do mszy. Dopiero później okazało się, że trzynastoletni syn p. T. spowiadał się i komunikował w kaplicy marjawickiej bez wiedzy ojca.

Fakt ten świadczy, jak ów duchowny marjawicki kaptuje sobie zwolenników i parafjan.

Zbliża i zdaleka.

Pożar teatru.

Z Hanoweru donoszą do „Lokal Anzeigera“, że w niedzielę spłonął tam teatr dworski. Pożar wybuchnął na scenie o g. 8 rano, podczas ustawiania dekoracji do opery „Afykan-ka“ i rozszerzył się tak gwałtownie, że żelazna zastawa rozpalila się do

czerwonoci i runęła. Dzięki energicznej akcji straży ogniowej, zdołano uratować częściowo widownię i salę koncertową.

Tragiczny wypadek na polowaniu.

Karol Kamiński—legionista, syn dyrektora dóbr ordynata hr. Potockiego, bawiąc się na urlopie u rodziców swych, którzy przez ferje wakacyjne w Sidliskach zamieszkali, postrzelił się śmiertelnie z własnej nieostrożności, na zasadzce na dzika. Natychmiastowa pomoc nie pomogła go utrzymać przy życiu.

S. p. Kamiński liczył lat 20. Wykrycie fałszerzy pieniędzy.

W sposób przypadkowy wykryto w Piotrkowie bandę fałszerzy pieniędzy. Aresztowano już 15 osób.

Z ostatniej chwili.

Największy komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 13 września.

Zachodni plac boju.

Przy kiepskim powietrzu była działalność bojowa na froncie z wy-

jątkiem przejściowego powiększenia ognia i potyczek przedpolowych w ogólności mała.

Porucznik Voss zestrzelił w walce powietrznej 47 przeciwnika.

Front wschodni:

Na południe drogi Ryga—Wenden uszły posterunki naszej konnicy silniejszemu rosyjskiemu parciu przez Moritzberg i Neu Kaipen. Na północ od Baranowicz na wschód od Tarnopola i nad Zbruczem używany ogień przeszkadzający i potyczki wywiadów. Między Dźwińskiem a Czarnem morzem nie było żadnych większych czynności bojowych.

Front macedoński.

Na południe zachód od jeziora Ochrydy wtargnęły tylko słabe oddziały nieprzyjacielskie w góry.

Pierwszy generał-kwarcymistrz Ludendorff.

35,000 marek może wygrać ten kto kupi los loterii R. G. O. do drugiej klasy „na dniówkę“ u R. Pruszkowskiego ul. Panny Marji Nr. 26. Ciągnięcie 14-go i 15-go Września.

Teatr „PARYSKI“ ul. P. Marji 19.



Alwin Neuss

Teatr „ODEON“ ul. P. Marji 27.

Program od wtorku 11 do soboty 15 Września.

KSIEŻNICZKA TEA

Romans z życia arystokracji w 4-ch aktach, w roli tytułowej, słynna artystka szwedzka **JOANNA PETERSEN.**

Północna baśń zimowa (Zdjęcie z natury)

Profesor Gapski. (Wyborna komedia z serji „Nordisk“).

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Aloizego Salzberga.**

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Zgubiono kwit lombardu S-ów Garbińskiego № 32532. 789—

Dom dochodowy do sprzedania Wiad. Teatralna 10 stróż wskaże. 801—

Salon meblonowy w stylu Ludwika XV do sprzedania tanio. Wiad. ul. P. Marji 73. w składzie mebli. 800—

Obfady domowe ul. Panny Marji № 49 m. 8 2 oficyzna I piętro. Wiadomość od 12-2 po poł. 804—

Sikawka Pożarowa do sprzedania Adr: Inż. F. Dawidowicz ul. P. Marji 3t. 785—

Zgubiono portfel czarny zawierający wksel na 200 rb. przepustkę i paszport niemiecki wydany na nazwisko Jana Żochowskiego. Zagubionego znalazcę uprasza się o zwrot za „Gońca“ 805—

Pozostawioną w niedzielę d. 9. b. m. w jednym ze sklepów w ul. Panny Marji parzkę zaszytą w płótno odebrać można za zwrotem kosztów ogł. w Adm. „Gońca“

Buralista inteligentny, wykształconie handlowe ze znajomością języka niemieckiego. zajmie stanowisko, sekretarza, korenspondenta, administratora, tłumacza lub podobne. Częstocho-wa prowincja. Oferty pod „lat 28“ Administra-cja Gońca. 794—

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—6

Sprzedaż Sądowa.

Wpiątek dn. 14 września 1917 r. o godz. 10 rano ul. Nadrzeczna № 52 będą licytowali 1 kredens, 1 maszynę do robienia guzików; o godz. 11 rano ul. P. Marji № 12 (gdzieindziej zafantowane) różne meble, pułki, kontuary, 1 dewizkę do męskiego zegarka, 1 rower; o godz. 12 w południe ul. P. Marji Nr. 89 u Bieleckiego 1 szafę do towarów, 1 kontuar 1 gramofon z płytami 1 biurko zasuwane 1 kredens.

Gawlik

komisarz sądowy.

Węgiel.

Ponieważ odbiór węgla w składach znacznie się opóźnia, Deputacja przedłuża termin kuponu na węgiel Nr. 11. do 22. września r. o. włącznie nadmienając że jest to termin ostateczny; wzywa się przeto posiadaczy kuponów do niezwłocznego odebrania przypadającej ilości węgla, gdyż po wskazanym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Miejska DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA w Częstochowie.!

Dentysta

MICHAŁ ROZENOWICZ

powrócił

przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 pp. Częstochowa ul. Panny Marji № 85

Nowootworzony chrześcijański skład kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble: pianina, maszyny do szycia t. p. ul. Panny Marji Nr. 73 obok parku przyjmuję w komis. —

Kofodziej (stelmach) tonaty z długoletnią praktyką poszukuje posady we Dworze. Wiadomość ul. św. Rocha dom Nowakowskiej. 787—

Zgineja księżka kasz. Pożyz. Oszczędn. Nr. 16090 803—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.